CODZIENNA

Ner 343. Rok 1832. PONIEDZIAŁEK 24 GRUDNIA

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.





PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr:15

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 5. 174	-- 4,0	-- 8,0	Zaden	Pochmurno	Mgła.
22 12	„ 5. 650	+ 0,5	4,0	Pł: zachodni słaby	Chmury	
3	„ 5. 650	-- 0,2	4,0	„ „	Pochmurno	
9	„ 6. 200	-- 1,6	-- 4,8	Zaden	„	

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 14 Grudnia.

W IMIENIU NAYJAŚNIEYSZEGO
MIKOŁAJA I.
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W uzupełnieniu postanowienia rady administracyjney królestwa z dnia 31 Maja (12 czerwca) r. b., na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, postanowiła i stanowi:

1. Każdy chcący mieć konferowaną posadę inżyniera Wojewódzkiego, Obwodowego, inżyniera dróg i spławów lub konduktora, winien poprzednio usprawiedliwić dostateczne usposobienie przed radą budowniczą przy Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego zostającą.

2. Inżynierowie Wojewódzcy, inżynierowie dróg i spławów, i konduktorowie, którzy dotąd nie złożyli dostatecznych dowodów kwalifikacyi, mogą bydź przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego powołani, do udowodnienia swej zdolności przed tąż radą budowniczą.

3. Każdy ubiegający się o patent wolnego praktykowania w zawodzie budownictwa, miernictwa i inżynieryi, winien podobnież będzie usprawiedliwić swe usposobienia przed radą budowniczą przy Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego zostającą.

Wykonanie niniejszego postanowieniaKommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownycb i Oświecenia Publicznego poleca.

Działo się w Warszawie d. 22 listopada (4 Grudnia) 1832 roku.

(Podpisano) Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem Jenerał-Feldmarszałek, Xiąże Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański.*

Radca Sekretarz Stanu:
(podpisano) J. *Tymowski.*
Z godno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu:
(podpisano) J. *Tymowski.*
Za zgodność: Aug: *Karski.*

ROSSYA.

Petersburg 29 Listopada.

Chan ordy Kirgiz-Kajsaków, nazwanej Bukiejewską, Dżangier-Bukeiew, mianowany kawalerem S. Anny 1szej klassy z koroną.

Z uwagi na wystarczającą liczbę ludzi w o 8miu sformowanych w 1831 roku pułkach kozaków małorossyjskich, przeznaczony na 1833 rok, nowy zaciąg tychże kozaków, odłożony zostaje do roku 1834.

Na przedstawienie główno dowodzącego czynną armią, Cesarz Jmć raczył rozkazać, dawnych urzędników byłego Ordonans-hauzu polskiego w Warszawie sekretarza Deicza, audytora Sokołowskiego i podsekretarza Jankowskiego, umieścić w słnżbie rossyjskiej, pierwszego przy kommendancie Warszawy, a dwóch ostatnich przy warszawskim ordonanshauzie, nadając im przytém odpowiednie ich miejscom rangi: Deiczowi 12stą, Sokołowskiemu 9tą, a Jankowskiemu 13stą klassę.

Ruski Inwalid zawiera obszerną wiadomość o wojennych działaniach przeciw dzikim plemieniom Kaukazkich gorali, którzy od lat pięciu stawili się oporem rządowi naszemu, z poduszczenia Szacha Kazi-Mułły. Dumny ten człowiek, aczkolwiek niskiego rodu, oddawna zamyślał wynieść się na niepodległego władcę Dagestanu, i korzystając z łatwowierności i zabobonów swych ziomków, ogłosił się prorokiem, zesłanym z niebios dla przywrócenia w Dagestanie dawnej powagi sądu duchownego, we wszystkich sprawach krajowych, znanego tam pod nazwiskiem Szariata. W Lutym dopiero 1830 r. zebrawszy około 6000 swoich zwolenników, począł on działać otwarcie, zmuszając całe wsie i pokolenia do przyjęcia jego nauki; lecz znaczna część sił jego rozbitą została przy wsi Chunzak, poczém jenerał porucznik Rosen 4ty podstąpiwszy pod wieś Himri, główne schronienie powstańców, zmusił ich do ukorzenia się. Wkrótce po zajęciu Himri, stawili się przed baronem Rosen naczelnicy wsi tej i innych ziem Kaysubulińskich, z oświadczeniem uległości i z prośbą o przebaczenie winy. Dnia 20go t. m. Kadi Akuszyński i Arakoński, przybyli również z powinszowaniem zwycięztwa, i z wiadomością, iż główny stronnik Kazi-Mułły (który zabity został w wieży szturmem zdobytej) Hamżad-Bey, który uciekł był do wsi Irganaiu, został z tamtąd wygnany, i obowiązali się go pojmać i dostawić.

Piszą z Irkucka, że w tej gubernii od 22 do 26 sierpnia, padał śnieg tak wielki, iż na całym pasie okręgów niżneudyńskiego i werchneudyńskiego, pokrył wszystkie zboża, stojące jeszcze na polu, i leżał przez kilka dni. Na szczęście nastąpił deszcz, śnieg roztajał i niebo się wyjaśniło z mrozem. Przez co mieszkańcy odzyskali nadzieję, że przynajmniej nie cały ich zasiew przepadnie.

FRANCYA.

Paryż 10 Grudnia.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera dalszy ciąg dziennika korpusu inżynieryi przy oblężeniu cytadelli antwerpskiej, dochodzącego do 7 b. m. wraz z listem marszałka Gerard do prezesa rady ministrów, z tejże daty gdzie między innemi tak pisze: »Prace inżynierskie znacznie postąpiły: zachęcam artyleryą, piechota jest gotowa do boju. Ponieważ pierwsze nocy były bardzo niepogodne, piechotnika nużące, wzmocniłem służbę w transzach kilką pułkami; teraz infanterya będzie mogła wypocząć przez kilka nocy, rozkazałem także aby im często i hojnie wydzielano wódkę i wino. Spodziewam się że w krótce osiągniemy cel szczęśliwie; jeżeli zaś nieprzyjaciel dawać będzie taki opór, na jaki go stać, i jeżeli się przygotował na przyjęcie nas w fosach lub w wyłomie, trudno przewidzieć czas dopięcia celu, ile że w tej chwili pełnia nastąpiła a z nią czas pogodny i nadto jasne nocy przeszkadzające pracom oblężniczym na wystrzał zbliżonym do cytadelli. Z ostatniego listu jenerała Chassé przekonał się Pan, że ciągle jeszcze grozi podpaleniem miasta Antwerpii; ale dotąd nie strzelał i nie będzie. Jesteśmy więc ograniczeni zewnętrznym attakiem cytadelli, zamykając jej Skaldę. Uzbroiliśmy warownie St. Marie, a jenerał Sebastiani obsadził groble na lewym brzegu Skaldy. Jenerał Achard zajął prawy brzeg, a tak będziemy chcieli posiąść warownie St. Philipp, co dotąd nie można było przywieść do skutku dla niedokładney kommunikacyi. Jeżeli nie będzie można ostrzelać flotty hollenderskiej, tudzież Tête de Flandre, i przyległych miejsc warownych, to przynajmniej podłączam je od cytadelli aby tym sposobem ile można nakłonić do kapitułowania. Mojem jest życzeniem, aby załogę uważać jako jeńców wojennych i tem samem mieć zakładnika w osobie do-

wódzcy dla podddania się reszty twierdz i zmuszenia do Hollandyi przystąpienia do powszechnego pokoju. Prace oblężnicze przed lunettą St. Laurent są blizkie końca; ale teraz zachodzą dwie wielkie przeszkody; strzelanie załogi z ręcznej broni na robotników, i światło xiężyca w pełni, przez co wykonanie planu doznaje niejakiej zwłoki.»

Panna Kersabiec dzieląca dotąd więzienie z xiężną Berry na przedstawienie królewskiego prokuratora została z la Blaye przewiezioną do Nantes gdzie jej proces wytoczony będzie podobnie jak pana Mesnars.

Wczoraj wydano rozkazy do ujęcia wielu osób obwinionych o knowanie spisku przeciw teraźniejszemu rządowi.

X. biskup z Bordeaux pod pozorem przyniesienia religijnej pociechy, dopraszał się o pozwolenie odwiedzenia xiężny Berry, ale odebrał jak i drudzy, odmowną odpowiedź.

(G. P. S.)

ANGLIA.

Londyn 11 *Grudnia.*

Xiąże Talleyrand miał wczoraj w wieczór długą naradę z lordem Palmerston poczém wyprawił gońca do Paryża.

Albion donosi że król ma zamiar nowych mianować parów, przy czém największy będzie miał wzgląd na najstarszych synów teraźniejszych członków wyższej izby.

Pan Mozinho de Albuquerque, minister spraw wewnętrznych w gabinecie Don Pedra, przybywszy tu z margrabią Palmellą, wyjeżdża do Madrytu w celu podpisania traktatu zawartego między Donną Maryą i rządem hiszpańskim.

Podług dziennika *Albion*, dwory londyński, paryzki i hiszpański miały postanowić iż wspólném pośrednictwem zakończą wojnę w Portugalii. Stratford Canniny i margrabia Palmella mają się razem udać do Madrytu dla rozpoczęcia układów, gdzie zaręczyny Donny Maryi ważnym mają bydź przedmiotem.

(G. P. S.)

BELGIA.

Gazeta frankfortska odwołuje swoje doniesienie jako przedwczesne o spaleniu Antwerpii.

(D. A.)

Wczoraj było posiedzenie senatorów. Odczytano pismo P. Thorn, w którém składa podziękowanie izbie, za ich starania względem niego, prosił oraz o przedłużenie urlopu z powodu słabości jego zdrowia, co mu też dozwoloném zostało. Potém senat kazał sobie zdać sprawę ze złożonych petycyj. *(G. W.)*

PRUSSY.

Berlin 11 *Grudnia.*

Gazeta *Dysseldorfska* donosi: »Od trzech dni gromy dział z pod Antwepii obijają się o nasze uszy, szczególniej przy wczorajszej ciszy. Znaczny korpus wojska belgijskiego zgromadził się w okolicy Venlo.

Podróżni przybyli z Akwizgranu do Kolonii, opowiadali, iż całą noc i cały dzień z dnia 5 na 6 słychać było okropny huk armat.

Gazety Nadreńskie napełnione są wciąż wiadomościami o marszach pojedynczych oddziałów do korpusu obserwacyjnego nad Mozą, jako też uroczystościami przy pożegnaniach. Jenerał Müffling pojechał do Grefeld gdzie się korpus zbiera. Z Koblentz wyruszyły pijoniery 7go korpusu do Wesel.

(G. W.)

SZWAYCARYA.

Zürich 8 *Grudnia.*

Okólnikiem z d. 3 grudnia zwołano nadzwyczajny sejm, którego najgłówniejszym będzie przedmiotem załatwić sprawę kantonu bazylejskiego. *(G. P. S.)*

HISZPANIA.

Madryt 29 *Listopada.*

Dzienniki paryzkie donoszą, że królowa rejentka poleciła radzie ministrów nader ważne i naglące prace, jako to: ułożenie nowego kodexu cywilnego, kryminalnego i postępowania sądowego, prawo tyczące się sprzedaży dóbr inkwizycyjnych dla spłacenia długu krajowego, zwołania Kortezów i t. d. Przychylając się do prośby grandów, monarchini ta zezwoliła na zbieranie składek w celu wzniesienia pomnika uwieczniającego pamięć najłaskawiej udzielonej amnestyi, z zastrzeżeniem ażeby jey plan przełożono.

(G. P. S.)

Mówią iż Kortezy zwołani zostali na d. 23 marca, jako dzień powrotu Ferdynanda VI. Dług publiczny ma bydź przedmiotem pierwszych obrad. Mówią znowu, że inte-

reśsa Portugalskie mają bydź załatwione drogą dyplomatyczną. Infantka Izabella ma bydź rejentką aż do pełnoletności Donny Maryi, a Don Pedro i Don Miguel mają opuścić Portugalią. Trzy wielkie mocarstwa miały przyjąć pośrednictwo tej sprawy.

Angielskie dzienniki zawierają między innemi następujące wiadomości z Madrytu do dnia 23 listopada: — »Królowa miała się bardzo zmartwić wiadomością o ujęciu jej siostry xiężnej Berry.«

Ministrowie z powodu teraźniejszego stanu zdrowia we Francyi, mają zmienić przepisy kwarantanny na granicach, a bardziej jeszcze dla ułatwienia powrotu Hiszpanom, którzy przez amnestją zostali przywołani do kraju.

Karliści utrzymują, że król Ferdynand nie może nawet tymczasowo zdawać swej władzy na kobietę, dopokąd prawo Salickie obowiązuje; a wiadomo, że Karliści ważności anti-Salickiego prawa nie uznają, póki podług prawnych form przez zgromadzonych Kortezów uznane nie będzie. *(G.W.)*

TURCYA.

Stambuł 26 *Listopada.*

Nie potwierdza się wiadomość jakoby Ibrahim basza zdobył miasto Konia, które się może dostatecznie i długo opierać, będąc we wszystko obficie zaopatrzone. *(D. A.)*

Gazeta powszechna zawiera następne wiadomości z Serwii pod d. 27 listopada. »Wielu domom kupieckim doniesiono ze Stambułu, że tam przybył kommissarz rossyjski do Sułtana z propozycyami tyczącemi się wojny z Mehmedem Ali. Rozeszła się pogłoska w Konstantynopolu że wspomniony kommissarz przywiózł wiadomość iż korpus rossyjski spieszy Turcyi na pomoc, że jest upoważniony zrobić przygotowania do przeprawy tego wojska do Azyi, i ułożył się z rządem tureckim względem ponoszenia kosztów tej expedycyi. Co do ostatniego punktu, zdaje się nam bydź zawcześny; ale to pewna że sułtan może rachować na zbrojne pośrednictwo Rossyi; tudzież, że officer rossyjski przywiózł list od cesarza Mikołaja do Stambułu.— Egipcyanie rozwijają coraz większą siłę i zagrażają stolicy państwa. W. Porta zostaje w nader krytycznem położeniu i dziwować się trzeba, że zbutwiała ta budowa dotąd się jeszcze nie zwaliła. *(G.P.S.)*

Gazeta Powszechna donosząc o rozpoczęciu na nowo kroków nieprzyjacielskich między portą ottomańską i Mehemedem Ali, następujące czyni uwagi: — »Zdaje się niepodobną rzeczą, ażeby państwo, które Europa uważała za polityczną równowagę swych krajów, za którego bytem wszystkie gabinety tyle się interessowały, stało się teraz ofiarą zbuntowanego baszy, pod spokojnie patrzącem na to okiem Europy, która z tylu trudniościami i niebezpieczeństwem wystawienia się na wojnę powszechną, zajmuje się utworzeniem nowego belgijskiego państwa, które psuje równowagę Europy, i długo jeszcze jabłkiem niezgody pozostanie. Przed 3ma laty tak wiele zależało na utrzymaniu państwa tureckiego, zkąd pochodzi, że dziś tak obojętnie dozwalają na jego rozszarpanie? Dla Grecyi nie jest bynajmniej obojętném sąsiedztwo; rozwinięcie jego młodocianych sił wszystkiego dobrego spodziewać się może ze strony teraźniejszego dywanu. Upadek sułtana nie może tylko szkodliwy wpływ wywrzeć na Grecyą i pośrednio na całą Europę. Trzy opiekujące się Grecją mocarstwa, zdają się bydź powołane tak ze względu na Grecją, jak na własne interessa do wstrzymania bliskiej katastrofy na wschodzie. Jedno ich słowo utrzymałoby w szrankach baszę Egiptu, który klęski pod Nawarino jeszcze nie zapomniał.« — *(G.W.)*

TEATR NARODOWY.

We Środe to jest dnia 26 Grudnia, NA POWSZECHNE ŻĄDANIE daną będzie komedya w 4 aktac z Angielskiego P. Schakespira, pod tytułem: *Recepta na Złośnice*, czyli *Miłość Wszystko Może*; gdyż te zostaną w domu, a dobre tylko zapełnią łoże, jak to widzieliśmy na ostatniem przedstawieniu tejże sztuki? —

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z powodu uroczystych świąt Boż: Narod. Gazeta niewyjdzie.